

Święconka i jej symbole

Błogosławieństwo pokarmów, zwane powszechnie święconką lub święconym, szczyli się znacznie dłuższym rodowodem. Początki tego chrześcijańskiego obrzędu sięgają VIII wieku, w Polsce zaś pierwsze jego praktyki odnotowano w XIV stuleciu. Najpierw święcono tylko pieczonego baranka, a więc chlebową figurkę o postaci baranka. Potem dodawano kolejno ser, masło, ryby, olej, pokarmy mięsne, ciasto i wino. Na końcu święcony kosz został uzupełniony jajkiem i pozostałymi pokarmami, które obecnie weszły do kanonu święconki.



Warto pamiętać, że dobór potraw w koszyku nigdy nie był przypadkowy. Od wieków każdy Boży dar symbolizował co innego, uznanego przez ludową jak i chrześcijańską tradycję. Zestaw tych darów się

zmieniał, ograniczano ich ilość, aż pozostało tylko sześć, by ostatecznie powiększyć do siedmiu. Ten zestaw, przyjęty w okresie wczesnego romantyzmu, obowiązuje do dziś. Potraw w koszyku może być więcej, ale tych siedem powinno się w nim znaleźć przede wszystkim. Symbolizują bowiem treść chrześcijaństwa.

Chleb we wszystkich kulturach ludzkości był i jest pokarmem podstawowym, niezbędnym do życia. Gwarantował dobrobyt i pomyślność. Wśród chrześcijan zawsze był symbolem nad symbolami - przedstawia bowiem Ciało Chrystusa.

Jajko jest dowodem odradzającego się życia, symbolem zwycięstwa nad śmiercią. Tę symbolikę rozpowszechnili w Polsce niemieccy zakonnicy. Wywodzi się ona z dawnego zakazu spożywania jaj podczas Wielkiego Postu. Jajka na stół powracały ponownie w Wielkanoc.

Sól to minerał życiodajny, dawniej posiadający moc odstraszenia wszelkiego zła. Bez soli nie ma życia. To także oczyszczenie, samo sedno istnienia i prawdy.

Wędlina zapewnia zdrowie i płodność, a także dostatek, bo przecież nie każdy mógł sobie pozwolić na ten szczególny pokarm. Kiedyś był to choćby plaster szyneczki, a od XIX wieku słynna polska kiełbasa.

Ser jest symbolem zawartej przyjaźni między człowiekiem a siłami przyrody, a przede wszystkim stanowi gwarancję rozwoju stada zwierząt domowych.

Chrzan zawsze był starym ludowym znamięm wszelkiej siły i fizycznej krzepy. Współdziałając z innymi potrawami zapewniał ich skuteczność.

Ciasto do koszyka ze święconką weszło ostatnie, jako symbol umiejętności i doskonałości - zapewne głównie jako popis domowych gospodyń.

Fragment książki Romana Landowskiego „Dawnych obyczajów rok cały. Między wiarą, tradycją i obrzędem”

Redakcja Gazetki: Uczniowie klas IVa, Vb, VIc, d, e
Redaktorzy naczelni: Barbara Wójcik, Monika Dziekan
Opracowanie komputerowe pod kierunkiem Lidii Czyżewskiej



Cena 1zł

WYDANIE SPECJALNE



Kotki Marcowe

Na wierzbie
nad samym rowem -
srebrne kotki marcowe.
Na deszczu i na słońcu
srebrnieją im futra kocie.

Plucha
i zawierucha.

Nie ma mamy,
co wylizę brzuch do sucha.
Ale kotki marcowe nie piszczą.
Huśtają się na gałązkach.

Mruczą:
- Nareszcie wiosna!

I sierść mają coraz bardziej srebrzystą.

Joanna Kulmowa

**Wszelkiej pomyślności,
dużo miłości,
moc świątecznych pyszności**

życzy redakcja gazetki



ŚWIĘTA WIELKANOCNE

„A pierwszego dnia po szabacie bardzo wczesnym rankiem, kiedy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu” (J 20, 1). Chrystusa już w nim nie było. Zmartwychwstał!

Wielkanoc jest świętem ruchomym. Wiadomo, że Chrystus powstał z grobu w nocy z soboty na niedzielę, ale nie można ustalić stałej daty. W przeszłości było to przyczyną licznych nieporozumień. Sprawą zajął się Sobór Nicejski w 325 r. Ustalił on, że odtąd Paschę chrześcijańską obchodzić się będzie w niedzielę przypadającą po pierwszej pełni księżyca, zaraz po zrównaniu wiosennym. Sobór zapomniał jednak podać obowiązującą datę zrównania wiosennego, co stało się powodem dalszych nieporozumień, przeciągających się aż po VII i VIII w. Jedni bowiem byli zwolennikami ustalenia jej na 18, inni na 21, a jeszcze inni na 25 marca. Wreszcie za sprawą św. Bedy Czcigodnego i Karola Wielkiego przyjęto ostateczną wersję – 21 marca.

Wielkanoc obchodzona jest więc od VII/VIII w. po dziś dzień w niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca; najwcześniejszy możliwy termin Wielkanocy przypada na 22 marca. Zdarzyło się to ostatnio w 1818 r., ponownie zdarzy się w 2285 r. Najpóźniejszy możliwy termin - 25 kwietnia, ostatnio w 1943 r., powtórzy się w 2038 r. Godzina zmartwychwstania Chrystusa pozostaje Bożą tajemnicą (...).

O tym, że jajko ma niezwykłą moc, wiedzieli ludzie już co najmniej pięć tysięcy lat temu. Właśnie tyle lat liczą najstarsze pisanki ze znaleziska w Asharah. Występowały one w kulturach starożytnych Persów, Chińczyków i Fenicjan. Na ziemiach polskich znaleziono pisanki, które pochodzą z X w., ale możliwe, że ludność słowiańska знаła je wcześniej. Pierwotnie pisanki były przedmiotem magicznym, służącym do obrony domostwa przed złymi duchami. Zakopywano je u wejścia do chaty, pod progami, aby broniły wstępu złym mocom. Utrwalone na skorupie motywy służyły właśnie temu celowi.



Malowanie jaj uważano za warunek istnienia świata i wierzono, że poniechanie tego zwyczaju spowodzi katastrofę. Jednak w najbardziej powszechnym pojęciu jajko było symbolem cyklicznie odradzającego się życia, ukrytej siły witalnej, wielkich możliwości rozrodczych. Stąd głębokiej wymowy nabiera praktykowany w całej Polsce zwyczaj

wzajemnego obdarowywania się kraszankami przez zakochanych. Czasem było i tak, że chłopak ofiarował dziewczynie pisanek, a ona mu dała własnoręcznie malowane jajko zawinięte w piękną chusteczkę, którą zawczasu umyślnie na tę okazję przygotowała.

Krótką była noc z Wielkiej Niedzieli na Wielki Poniedziałek. Nie wyspali się ludzie, bo zanim zapały pierwsze kury, babskie piski postawiły całą wieś na nogi. Odwieczny zwyczaj nakazywał, by wraz z brzaskiem zacząć oblewanie dziewczuch wodą. Wiedziały, co je czeka o świtanie i może dlatego nie zawarły na noc drzwi od chaty. Zostać oblaną - nic wprawdzie przyjemnego, ale spędzić cały dyngus w suchym przyodziewku - jeszcze gorzej, po prostu wstyd! „A zdarza się nieraz, że przekwitła dziewczucha sama wyleje na siebie dobry dzbanek wody w kącie obejścia i wybiegnie na drogę, krzycząc w niebogłosy: «Tak me złały te zarazy! Tak me złały»

Oblewanie wodą w tym dniu to męski przywilej. Młodzież nie miarkowała i z cebrykami czekała na panny, przycupnąwszy za płotem. A niechby która młódka wpadła w ich ręce... Biada jej, bo to przecież koniec marca, rankiem ziąb jeszcze okrutny a oni jej nie darowali, póki nie zmoczyli do ostatniej suchej nitki. Wrzucili do stawu albo zepchnęli z wysokiego brzegu do rzeki, bywało, że wtrącili i w koryto. Po takim śmigusie matka rodzona nie poznała niebogi! A z drugiej strony, to widać było, że ma panna powodzenie (...)

Trudno dzisiaj powiedzieć, jaki był sens tego zwyczaju, który przecież jest kontynuowany. Możliwe, że chodziło tu o akt oczyszczenia i wzmocnienia sił rozrodczych. Ziemia rodzi tylko wtedy, gdy nie brak jej wody, gdy padają deszcze. Sama w sobie, bez wody, pozostaje bezpłodna. W wielu okolicach w drugi dzień świąt wielkanocnych oblewano nie tylko kobiety, ale i ziemię, by spowodować większe plony, oraz krowy, by dawały więcej mleka.



TRADYCJE WIELKANOCNE

12 marca 2008 r. już po raz drugi w naszej szkole odbyła się impreza integracyjna pod hasłem „TRADYCJE WIELKANOCNE”. Organizatorem były Warsztaty Terapii Zajęciowej.



Na spotkanie bardzo licznie przybyli goście m. in. z Kozienic, Szydłowca, Wierzbicy.



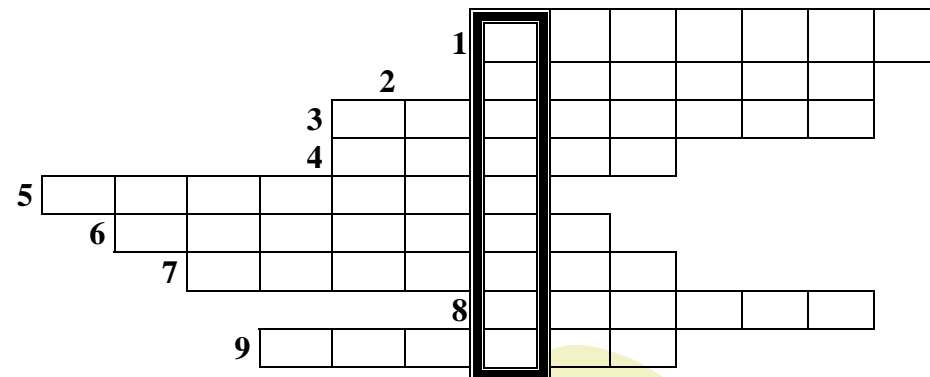
Naszą szkołę reprezentowali uczniowie wszystkich klas integracyjnych. Wzięli oni udział w dwóch konkursach – na najładniejszą pisankę i palmę wielkanocną. Klasa Vd (wych. Izabela Warchoł i Lidia Jaroszek) zajęła III miejsce na najładniej zrobioną palmę.

Imprezę uświetniły występy, kiermasz wielkanocnych ozdób, aukcja wykonanych przez uczestników prac (pisanki, palmy), ciepły poczęstunek.



Konkurs dla klas I-VI

Spróbujcie rozwiązać wielkanocną krzyżówkę!



1. Z gałązek jakiego drzewa dawniej robiono palmy?
2. Malowane jajko.
3. Roślina na babki wielkanocne.
4. Co święcimy w Niedzielę Palmową?
5. Ciasto wielkanocne.
6. Powszechnie przyjęty, najczęściej uświęcony tradycją sposób postępowania w pewnych okolicznościach.
7. Symbol Zmartwychwstałego Chrystusa.
8. Zespół uświęconych tradycją czynności i praktyk o znaczeniu symbolicznym.
9. Żydowskie święto, do którego nawiązuje Wielkanoc.



Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy wpisać na kupon konkursowy, który należy złożyć do p. Barbary Wójcik lub wychowawcy klasy.

KUPON KONKURSOWY DLA KLAS I – VI

HASŁO:

Imię i nazwisko

Klasa.....

